

Polski przemysł satelitarny oszukany! 2 mld euro ma iść do Francji!

15.5.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Polski rząd planuje podpisanie z francuskim konsorcjum Airbus i Thales kontraktu na łączność satelitarną dla MON, którego wartość przekroczy 2 miliardy euro. Głos w sprawie tego gigantycznego transferu publicznych pieniędzy z Polski do Francji na konferencji prasowej w Sejmie zabrali posłowie Konfederacji Witold Tumanowicz i Krzysztof Szymański.

Poseł Witold Tumanowicz poinformował, że „są bardzo duże wątpliwości, co do tego, czy nie przepłacamy za ten projekt”. Przywołał opinie ekspertów, według których za satelitę Polska zapłaci 600 milionów euro, podczas gdy identyczna klasa satelity jest dostępna na rynku za około 300 milionów euro. Co więcej, Polska zapłaci francuskiemu Eutelsatowi za 15-letnią dzierżawę pozycji orbitalnej 1,5 miliarda euro, podczas gdy realna wartość tej pozycji w tym okresie wynosi zaledwie 150 milionów euro.

Tumanowicz przytoczył swoją rozmowę z ministrem, w czasie której alarmował go na temat możliwego przepłacenia, a minister dziękował za zainteresowanie, klucząc w sprawie odpowiedzi. Poseł ocenił, że rząd nie ma dobrze przemyślanej kwestii tej umowy ani rozeznania w temacie i możliwościach polskich producentów.

Tumanowicz zaznaczył, że przykład umowy polsko-francuskiej jest symbolem tego, jak będą wyglądały wydatki w ramach SAFE, które stwarza ogromne pole do nadużyć.

Poseł Krzysztof Szymański podkreślił, że w tego rodzaju projektach powinien uczestniczyć polski przemysł. MON, MSWiA i Polska Agencja Kosmiczna świadomie zignorowały według posła ofertę od polskiej spółki na nabycie pozycji geostacjonarnej na własność, działającego satelitę i uregulowane prawa w ITU za około 400 milionów euro.

Szymański wskazał, że francuski partner Eutelsat jest obciążony długami i niewiarygodny nawet dla Komisji Europejskiej. Poseł podkreślił, że w projekcie brakuje analizy wielowymiarowej, która mogłaby wskazać lepsze i tańsze rozwiązania. „Polski rząd chce się zdecydować na rozwiązanie francuskie płacąc za to mniej więcej 30% wartości tego operatora (tyle, na ile wyceniana jest ta firma), uzyskując dostęp do 1% zasobów tej firmy. Przecież już same te liczby pokazują, jak bardzo nieodpowiedzialne jest to rozwiązanie” - mówił Szymański.

„Kto w MON, kto w MSWiA, kto w POLSA podejmuje decyzje w sprawie nabycia i pozycji geostacjonarnej i samej satelity?” - pytał Szymański apelując o wstrzymanie decyzji w tej sprawie.

Poseł Szymański przypomniał także słowa premiera Donalda Tuska, który zapowiadał, że 80% środków z europejskiego funduszu SAFE trafi do polskiego przemysłu. „I co zostało z tej obietnicy? Pierwsza weryfikacja, która nastąpiła i się okazuje, że nie zostało z tego nic!” - podsumował Szymański, oceniając, że premier okłamał polski przemysł i polskich podatników. Uzasadnił swoją opinię faktem, że rząd pozorował rozmowy z polskim przemysłem i pominął nawet Polską Agencję Kosmiczną w procesie.

„Nie stać nas na to, żeby fundować suwerenność technologiczną innym państwom. Polska nie ma jeszcze własnych zdolności, nie ma własnej suwerenności technologicznej. Powinniśmy się skupić na

tym, żeby budować to w Polsce. Polskie miliardy mają zostać w Polsce!” - zakończył poseł Konfederacji.

<https://konfederacja.pl/polski-przemysl-satelitarny-oszukany-2-mln-euro-ma-isc-do-francji>